

KS. MIROSŁAW BRZEZIŃSKI

O CZCI I SZACUNKU WOBEC LUDZI STARSZYCH  
NA KANWIE *LISTU DO OSÓB W PODESZŁYM WIEKU*  
JANA PAWŁA II

W *Liście do osób w podeszłym wieku* Jan Paweł II przypomina, iż „człowiek poddany jest czasowi: rodzi się i przemija w czasie”<sup>1</sup>. Ta prawda dotyczy każdego człowieka bez wyjątku, i dlatego na czas starości trzeba spojrzeć przede wszystkim jako na jeden z okresów życia człowieka, choć jako etap ostatni jest niewątpliwie trudny i wymaga większej troski i szacunku. Osoby starsze mają wrodzoną godność, która musi być zawsze respektowana i szanowana zarówno w rodzinie, jak i w społeczeństwie<sup>2</sup>. Społeczeństwo bowiem, a przede wszystkim rodzina, są takimi wspólnotami, że znajduje się w nich miejsce dla człowieka w każdym okresie jego życia, także w okresie starzenia się<sup>3</sup>. Rodzina – jako wspólnota życia i miłości – jest otwarta na każde życie i na każdego człowieka, niezależnie od stanu jego zdrowia i okresu życia. „Rodzina powinna żyć w taki sposób, by jej członkowie otaczali troską i pomocą młodych i starych, osoby chore lub upośledzone oraz ubogich”<sup>4</sup>. Rodzina jest tą wspólnotą, która otrzymuje „misję strzeżenia,

---

Ks. dr MIROSŁAW BRZEZIŃSKI – adiunkt Katedry Opieki Społecznej Paliatywnej i Hospicyjnej, Instytut Nauk o Rodzinie KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: mbrzezinski@kul.lublin.pl

<sup>1</sup> J a n P a w e ł II, *List do osób w podeszłym wieku*, Watykan, 1 października 1999 roku, nr 2.

<sup>2</sup> Pontificio Consiglio per la Famiglia, *I diritti e la cura degli anziani. Dichiarazione finale dell'Incontro Internazionale sui diritti degli anziani e della famiglia. Toronto 3-5 dicembre 1993*, [w:] *Enchiridion della Famiglia*, Bologna 2004, s. 950.

<sup>3</sup> L. D y c z e s k i, *Rodzice jako dziadkowie*, [w:] *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, Kraków 1978, s. 512.

<sup>4</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 2208.

objawiania i przekazywania miłości”, będącej żywym odbiciem i rzeczywistym udzielaniem się miłości Bożej ludzkości oraz miłości Chrystusa Pana Kościołowi, Jego oblubienicy<sup>5</sup>.

Starość jest nazywana jesienią życia<sup>6</sup>. To „czas pomyślny” – jak pisał Jan Paweł II – w którym dopełnia się miara ludzkiego życia, okres, w którym wszystko współdziała ku temu, aby człowiek mógł jak najlepiej pojąć sens życia i zdobyć „mądrość serca”. Starość to ostatni etap ludzkiego dojrzewania i znak Bożego błogosławieństwa<sup>7</sup>.

Punktem odniesienia relacji między pokoleniami było i jest respektowanie przykazania Bożego: „Czcij ojca swego i matkę swoją”. Przestrzeganie tegoż przykazania, jak wskazuje Jan Paweł II, jest źródłem miłości dzieci do rodziców, ale podkreśla też silną więź między pokoleniami. Tam, gdzie przykazanie to jest akceptowane i wiernie zachowywane, ludzie starzy nie muszą się obawiać, że zostaną uznani za bezużyteczny i kłopotliwy ciężar. Przykazanie to poucza także, że należy okazywać szacunek tym, którzy żyli przed nami, oraz ich dobrym dziełom: „«ojciec i matka» oznaczają tu również przeszłość, więź między kolejnymi pokoleniami”<sup>8</sup>. „Czwarte przykazanie domaga się właśnie uznania znaczenia rodziców”<sup>9</sup>. Każdy człowiek ma ojca i matkę. Jest to fakt powszechny. Wszyscy jesteśmy dziećmi ojca i matki i dlatego czwarte przykazanie Dekalogu odnosi się do każdego człowieka bez wyjątku i zakotwicza się w prawie naturalnym, które można by słusznie nazwać prawdziwie powszechnym prawem ludzkim<sup>10</sup>. Najbardziej wskazanym, uznanym za godny sposób starzenia się jest pobyt w rodzinie. Zapewnia on bowiem staremu człowiekowi poczucie bezpieczeństwa, pozostałym zaś członkom rodziny daje poczucie więzi międzypokoleniowej. Jakość życia w starości jest warunkowana nie przez aktywność zawodową czy społeczną, stan zdrowia,

---

<sup>5</sup> J a n P a w e ł II, *Encyklika „Familiaris consortio”* (22.11.1981), nr 17.

<sup>6</sup> J a n P a w e ł II, *List do osób w podeszłym wieku*, nr 5.

<sup>7</sup> Tamże, nr 8.

<sup>8</sup> Tamże, nr 11; por. J a n P a w e ł II, *Homilia na lotnisku w Masłowie 03.06.1991 r.*, [w:] *Leksykon wypowiedzi Jana Pawła II do Polaków*, red. Z. Wietrzak, Kraków 2006, s. 455; Pontificio Consiglio per la Famiglia, *I diritti e la cura degli anziani*, s. 951.

<sup>9</sup> J. C a r r o n, *Sens czwartego przykazania i historia jego interpretacji*, „Communio” 16(1996), nr 1, s. 11.

<sup>10</sup> M. S a l e s, *Honor stawania się dzieckiem, czyli: co oznacza „czcij ojca swego i matkę swoją”*, „Communio” 16(1996), nr 1, s. 22.

lecz przede wszystkim przez relacje międzyludzkie czy wartości duchowe<sup>11</sup>, które w jesieni życia mogą być zapewnione w najlepszym stopniu w rodzinie.

Ludziom starszym należy przyznać szczególne miejsce w rodzinie. W niektórych krajach i kulturach osoba w podeszłym wieku pozostaje włączona w życie rodzinne i odgrywa w nim czynną i ważną rolę, w innych człowiek stary jest postrzegany jako bezużyteczny ciężar i bywa pozostawiany samemu sobie, a stąd już bliska droga do zastosowania eutanazji<sup>12</sup>. Niestety, jak zauważa Jan Paweł II, w ostatnich latach mocno nasila się w naszym społeczeństwie postawa odrzucenia osób starszych, do tego stopnia, że nawet idea eutanazji przestała budzić w wielu ludziach uczucie zgrozy, które jest w takich sytuacjach naturalną reakcją, gdyż świadczy o wrażliwości na wartość życia<sup>13</sup>.

W przykazaniu mówiącym o miłości i szacunku względem rodziców, odnoszącym się również do ludzi starych, zawarta jest podstawowa rola, jaką powinny pełnić w rodzinie i w społeczeństwie osoby starsze. W *Liście do osób w podeszłym wieku* czytamy, że: „czcić ludzi starych znaczy spełniać trojęką powinność wobec nich: akceptować ich obecność, pomagać im i doceniać ich zalety”<sup>14</sup>. I właśnie do tych trzech aspektów wypełnienia przykazania „czcij ojca swego i matkę swoją” chcielibyśmy się odwołać. Są one bowiem, jak możemy wyczytać, ważnymi elementami budowania „cywilizacji miłości” i relacji między pokoleniami poprzez sposób odnoszenia się do ludzi starszych. Jan Paweł II przypomina, iż właśnie „cechą charakterystyczną cywilizacji prawdziwie ludzkiej jest szacunek i miłość do ludzi starych, dzięki którym mogą oni czuć się – mimo słabnących sił – żywą częścią społeczeństwa”<sup>15</sup>. Rodzina, będąc centrum i sercem cywilizacji miłości<sup>16</sup>, powinna ją rozwijać i kształtować, a jednym z jej elementów jest miłość wobec osób starszych, przeżywających „jesień swego życia”, którzy – jak każdy człowiek – potrzebują doświadczenia miłości swoich najbliższych, gdyż „człowiek nie może żyć bez miłości”<sup>17</sup>, i to na każdym etapie swego życia.

---

<sup>11</sup> Por. W. B o ł o z, *Starość. Ogólna charakterystyka*, [w:] *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Warszawa–Łomianki 1999, s. 425.

<sup>12</sup> J a n P a w e ł II, *Encyklika „Evangelium vitae”* (25.03.1995), nr 94.

<sup>13</sup> Por. J a n P a w e ł II, *List do osób w podeszłym wieku*, nr 9.

<sup>14</sup> Tamże, nr 12.

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> J a n P a w e ł II, *List do Rodzin* (02.02.1994), nr 13.

<sup>17</sup> J a n P a w e ł II, *Encyklika „Redemptor hominis”* (04.03.1979), nr 10; por. J a n P a w e ł II, *Familiaris consortio*, nr 18.

## AKCEPTOWAĆ LUDZI STARSZYCH

Każda osoba, od dzieciństwa do późnej starości, do jej naturalnej śmierci, powinna mieć możliwość wzrostu i rozwoju w rodzinie, w ciągle żywym dialogu, niezależnie od tego, czy rodzina ta mieszka wspólnie, czy osobno. We wspólnocie rodzinnej powinniśmy się wzajemnie wspomagać: starsi pomagają młodszym, dzieci mogą wspierać dorosłych, wnuki mogą czegoś nauczyć się od dziadków<sup>18</sup>. Nawet w sytuacjach, w których z różnych racji nie jest możliwe, by starsi pozostali z własną rodziną, ponieważ chcą na przykład być niezależni lub chcą mieszkać sami albo w jakimś domu opieki, rodziny powinny gwarantować stały kontakt z nimi, jako wyraz miłości, zainteresowania<sup>19</sup> i akceptacji. Wewnątrz rodziny osoby starsze są i powinny być miejscem komunikacji i dialogu między pokoleniami. Rodzina wielopokoleniowa jest sama w sobie szkołą życia rodzinnego i zasługuje w związku z tym także na większą pomoc ze strony społeczeństwa<sup>20</sup>.

W życiu każdego człowieka, a zwłaszcza w życiu rodzinnym, relacje międzyosobowe nie pozostawiają nas obojętnymi. Dzieje tych, którzy zostali zrodzeni wraz z trudem wzrastania, stają się okazją do budowania własnej osobowości, własnego człowieczeństwa, a więc także do spojrzenia na postawy swoich rodziców, które stają się nieuniknioną drogą rozwoju człowieka. Czczyć – to znaczy żyć razem we wzajemnej wymianie i doświadczeniu darmowej i bezwarunkowej miłości, we wzajemnej akceptacji i zdolności do ofiary, do prośby i udzielania pomocy<sup>21</sup>. Cześć czy poszanowanie jest pomostem pomiędzy miłością a szacunkiem, cześć jakby pogłębia miłość, żądając jeszcze czegoś więcej: nie tylko kocham, ale w pełni uznaję, podziwiam i ten podziw wyrażam. Cześć nie może być postawą ukrytą, domaga się demonstracji, musi być wyrażona w sposobie odniesienia do człowieka – jest dopełnieniem miłości i przydaje wartości osobie kochanej, przede wszystkim jednak potwierdza wartość osoby kochanej oraz osoby, która okazuje szacunek. Oznacza też pełną afirmację osoby, akceptację jej obecności, aprobatę i podziw<sup>22</sup>. „Szanujcie i miłujcie waszych rodziców – wołał Jan Paweł II

---

<sup>18</sup> L. B a r a c c o, „Czczyć ojca i matkę” a spotkanie między pokoleniami, „Communio” 16(1996), nr 1, s. 110.

<sup>19</sup> Pontificio Consiglio per la Famiglia, *I diritti e la cura degli anziani*, s. 952.

<sup>20</sup> Tamże, s. 953.

<sup>21</sup> Por. M. C a t t a n e o, *Okazywanie czci dzieciom*, „Communio” 16(1996), nr 1, s. 103.

<sup>22</sup> Por. W. P ó ł t a w s k a, *By rodzina była Bogiem silna...*, Kraków 2005, s. 93-94.

w Łowiczu podczas swojej pielgrzymki do Ojczyzny – Oni was zrodzili i wychowują. Oni są dla was zastępcami Boga Stwórcy i Ojca. Są też, powinni być, najbliższymi przyjaciółmi, u których możecie szukać pomocy i rady w waszych życiowych problemach”<sup>23</sup>.

Akceptacja osób starszych, zwłaszcza rodziców, przez młode pokolenia jest wypełnieniem apostołskiego wezwania św. Pawła: „Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim, bo to jest miłe Panu” (Kol 3, 20). Przyjmując „władzę” rodziców niezależnie od wieku i okazując im „posłuszeństwo we wszystkim”, dzieci uznają swą zależność od rodziców jako tych, którzy dali im życie<sup>24</sup>. Akceptacja ludzi starszych wiąże się z wysiłkiem – zarówno ze strony młodego pokolenia, jak i ze strony osób starszych, aby doprowadzić do spotkania międzypokoleniowego, a nie do przepaści między pokoleniami. Oznacza to, że młode pokolenie powinno zdobyć „umiejętność odczytywania” potrzeb i wartości, bycia uważnym na siebie nawzajem<sup>25</sup>, wymagania od siebie, dostrzegania tego, co jest piękne i wartościowe i do przyjmowania tych wartości. Dzieci powinny uprzedzać pragnienia rodziców, chętnie prosić o rady i przyjmować ich uzasadnione upomnienia. Mimo że z wiekiem, z dorosłością i z usamodzielnieniem się ustaje posłuszeństwo wobec rodziców, to nadal pozostaje szacunek, który należy im się zawsze i który ma swoje źródło w bojaźni Bożej<sup>26</sup>.

Niewątpliwie, jak podkreśla Jan Paweł II, „najbardziej naturalnym środowiskiem przeżywania starości pozostaje to, w którym człowiek w podeszłym wieku czuje się «u siebie» – wśród krewnych, znajomych i przyjaciół – oraz gdzie może być jeszcze w jakiś sposób użytecznym”<sup>27</sup>. Jest tak dlatego, gdyż rodzina jest prawdziwym „sanktuarium życia i miłości”, miejscem, w którym każde ludzkie życie jest przyjęte i otoczone miłością, gdzie rozwija się kultura życia, służby „Ewangelii życia”, gdzie wszyscy członkowie uczą się okazywać sobie nawzajem serdeczność, opiekuńczość oraz współczucie

---

<sup>23</sup> Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. w Łowiczu 14.06.1999*, [w:] *Leksykon wypowiedzi Jana Pawła II do Polaków*, s. 264.

<sup>24</sup> Por. J. Ł a c h, *Rodzina i jej powinności w pouczeniach listu do Kolosan 3, 18-4, 6*, [w:] *Drogi katechezy rodzinnej*, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2002, s. 172.

<sup>25</sup> Por. B a r a c c o, „Czcij ojca i matkę” a spotkanie między pokoleniami, s. 106; S o b ó r W a t y k a n s k i II, *Konstytucja duszpasterska „Gaudium et spes”* (07.12.1965), nr 52; Papieska Rada ds. Rodziny, *Rodzina, małżeństwo i „wolne związki”* (26.07.2000), nr 27; *Karta Praw Rodziny* (22.10.1983), Wstęp F.

<sup>26</sup> Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 2217.

<sup>27</sup> Jan Paweł II, *List do osób w podeszłym wieku*, nr 13.

osobom starszym i chorym<sup>28</sup>. Trudno więc znaleźć lepsze środowisko do przeżywania okresu starości niż rodzina, która jest i powinna być zawsze najbardziej przyjaznym środowiskiem wzrostu i rozwoju człowieka jako „sanktuarium życia i miłości”. Dlatego, jak podkreśla Jan Paweł II, „rozwiązaniem idealnym pozostaje obecność człowieka starego w rodzinie”<sup>29</sup>. Rodzina bowiem to przede wszystkim dobrodziejstwo „bycia razem”, które mówi o dobru rodziny, a dobrem rodziny jest każda osoba stanowiąca jej część. Chodzi tu o afirmację człowieka, dlatego że jest człowiekiem, że jest „tym” konkretnym człowiekiem. Afirmacja osoby wiąże się właśnie z rodziną, która jest pierwszą szkołą człowieczeństwa, która uczy bycia człowiekiem w każdej sytuacji<sup>30</sup>.

W rodzinie osoby nawzajem się akceptują, kochają, są dla siebie. Stwarzają wspólnotową przestrzeń akceptacji i afirmacji każdej osoby, każdego człowieka dla niego samego, to znaczy dlatego, że jest „tym właśnie” człowiekiem, a jest to czasem człowiek ułomny, chory, stary<sup>31</sup>. W rodzinie – wspólnocie miłości – każdy znajduje swoje miejsce i jest kochany.

#### POMAGAĆ OSOBOM STARSZYM

Jako drugi aspekt okazania czci i szacunku wobec osób starszych wskazana jest w *Liście do osób w podeszłym wieku* pomoc ludziom starszym na różnych płaszczyznach życia. Począwszy od pomocy na płaszczyźnie fizycznej, gdyż „jesień życia” związana jest nieuchronnie z osłabieniem sił fizycznych, poprzez płaszczyznę emocjonalną, duchową, skończywszy na płaszczyźnie społecznej, czyli potrzebie i konieczności bycia we wspólnocie. Jan Paweł II zwraca się z apelem do młodego pokolenia, aby towarzyszyło osobom starszym swoją obecnością, aby traktowało je wielkodusznie i z miłością. I choć – jak mówi dalej – w wymiarze fizycznym potrzebują one pomocy, to prawdą też jest, że nawet w podeszłym wieku mogą być oparciem dla młodych, którzy wchodzą w dorosłe życie i szukają w nim swojej drogi<sup>32</sup>. Czwarte przykazanie Dekalogu mówi jasno, by dzieci nie opuszczały swoich

---

<sup>28</sup> Jan Paweł II, *Encyklika „Evangelium vitae”*, nr 92.

<sup>29</sup> Jan Paweł II, *List do osób w podeszłym wieku*, nr 13.

<sup>30</sup> Jan Paweł II, *List do Rodzin*, nr 15.

<sup>31</sup> Tamże; por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Familiaris consortio”*, nr 21.

<sup>32</sup> Por. Jan Paweł II, *List do osób w podeszłym wieku*, n. 12.

rodziców, kiedy zaczyna brakować im sił<sup>33</sup>. Zawiera ono w sobie to wszystko, co mieści się w miłości bliźniego: konkretną i realną obecność, zwłaszcza w razie potrzeby. Przykazanie to ukazuje człowiekowi również, że prawdziwy kult, którego Bóg oczekuje od niego, utożsamia się w dużej mierze z tą miłością, jaką On sam kocha człowieka, domagając się zarazem od niego miłości bliźniego. Kochaj ojca i matkę, wspieraj ich tak, jak ja ich kocham i śpiesz im z pomocą<sup>34</sup>. Ojciec i matka są tymi pierwszymi bliźnimi, których w konkretny sposób mamy szanować i kochać „jak siebie samego”, zwracając szczególną uwagę na zachowanie ich życia i niezbędne ku temu środki godnego jego prowadzenia. Szczególnie w naszych czasach – podkreśla Sobór Watykański II – mamy stawać się bliźnim dla każdego bez wyjątku i czynnie mu służyć, gdyż – jak mówi Chrystus – „Wszystko, cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili (Mt 25, 40)”<sup>35</sup>.

Przykazanie „czcij ojca swego i matkę swoją” w sposób szczególny dotyczy relacji między rodzicami a dziećmi. Odnosi się zarówno do dzieci, jak i do rodziców, i to na każdym etapie życia dzieci i rodziców, a w zależności od wieku dzieci sposób wypełnienia i realizacji tego przykazania będzie się oczywiście zmieniał. „Czwarte przykazanie przypomina dzieciom już dorosłym o ich *odpowiedzialności wobec rodziców*. W miarę możliwości powinny one okazywać im pomoc materialną i moralną w starości, w chorobie, samotności lub potrzebie. Sam Jezus przypomina o tym obowiązku wdzięczności” (por. Mk 7, 10-12)<sup>36</sup>. Za dobrodziejstwa otrzymane od rodziców dzieci powinny odplacać się uczuciem wdzięczności, głębokim szacunkiem i zaufaniem i powinny ich wspierać po synowsku w przeciwnościach życia, a także w osamotnieniu starości<sup>37</sup>. Człowiek potrzebuje dla swojej równowagi kogoś, kogo może czcić, podziwiać i uznawać w pełni. Szacunek dzieci wobec rodziców dopełnia się wdzięcznością za życie i właśnie samo to, że są rodzicami, staje się podstawą do oddania im czci; że podjęli tę rolę, że ją spełnili, że są rodzicami. Sam fakt rodzicielstwa jest podstawą do czczenia rodziców niezależnie od ich cech osobowościowych, niezależnie od tego, jacy oni są,

<sup>33</sup> C a r r o n, *Sens czwartego przykazania i historia jego interpretacji*, s. 13.

<sup>34</sup> Por. S a l e s, *Honor stawania się dzieckiem, czyli: co oznacza „czcij ojca swego i matkę swoją”*, s. 37-38.

<sup>35</sup> Por. S o b ó r W a t y k a ń s k i II, *Konstytucja duszpasterska „Gaudium et spes”*, nr 27.

<sup>36</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 2218.

<sup>37</sup> S o b ó r W a t y k a ń s k i II, *Konstytucja duszpasterska „Gaudium et spes”*, nr 48.

a tylko dlatego, że są rodzicami<sup>38</sup>. O wypełnieniu obowiązków wobec rodziców – jako wdzięczności za otrzymane od nich dary, jako element religijnego dziedzictwa wyrażonego w szacunku, opiece, ekonomicznym wsparciu i trosce o starych rodziców, a nawet – po ich śmierci – o obowiązku godziwego pogrzebu<sup>39</sup> i uznaniu ich roli w życiu dziecka – mówi właśnie czwarte przykazanie. Wdzięczność tym, od których otrzymało się życie, dar wiary, łaskę chrztu i życie w Kościele, miłość, a więc wdzięczność wobec rodziców i innych członków rodziny, dziadków, nauczycieli, duszpasterzy, katechetów<sup>40</sup>, ma być wyrażana przez miłość i pomoc okazywaną im w czasie, gdy tej pomocy już nie tylko oczekują, ale jej potrzebują ze względu na swoją starość i niemożność bycia samowystarczającymi.

Szacunek i miłość, wynikające z czwartego przykazania, jak i pomoc rodzicom i osobom starszym są zasadniczo przejawem postawy bezinteresownej. Pomoc okazywana starszym, która wyraża miłość i szacunek, również jest bezinteresowna<sup>41</sup>. Do tego należy dołączyć także wymiar przykazań wskazanych przez Chrystusa (por. Mt 19, 17-19), jakim jest „wymóg okazywania czci i miłości” każdej osobie i jej życiu<sup>42</sup>. Nie kocha się za „coś”, lecz ze względu na samą wartość osoby, ze względu na sam fakt bycia osobą. W wypełnieniu czwartego przykazania Jan Paweł II mówi o swoistej „umowie” międzypokoleniowej, na mocy której rodzice w podeszłym wieku, bliscy już kresu swojej wędrówki, mogą oczekiwać od dzieci opieki i solidarności, jaką sami okazali dzieciom na początku ich życia<sup>43</sup>.

Sprawiedliwość i miłość domagają się tego, aby w pewnym momencie życia, kiedy rodzice tego potrzebują, młody człowiek zaczął oddawać im otrzymane dobra. Wiąże się to z właściwym odczytywaniem potrzeb rodziców, i nie tylko odczytywaniem, ale i zwróceniem im otrzymanej miłości, zapewnieniem spokojnej, pogodnej starości poprzez otoczenie ich życzliwością i miłością<sup>44</sup>. To dzieci właśnie, uzewnętrzniając najlepsze z tego, co

---

<sup>38</sup> P ó ł t a w s k a, *By rodzina była Bogiem silna...*, s. 95-96.

<sup>39</sup> C a r r o n, *Sens czwartego przykazania i historia jego interpretacji*, s. 15; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 2215.

<sup>40</sup> Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 2199; 2220. A. S a r m i e n t o, *Małżeństwo chrześcijańskie. Podręcznik teologii małżeństwa i rodziny*, Kraków 2002, s. 423.

<sup>41</sup> J a n P a w e ł II, *List do Rodzin*, nr 15.

<sup>42</sup> Por. J a n P a w e ł II, *Encyklika „Evangelium vitae”*, nr 41.

<sup>43</sup> Tamże, nr 94.

<sup>44</sup> Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie* (19.06.2009), nr 116; C a r r o n, *Sens czwartego przykazania i historia jego interpretacji*, s. 9.



otrzymują od ojca i matki, w ich podwójnej rzeczywistości osobowej jako małżonków, we wzajemnym odniesieniu do siebie oraz rodziców w odniesieniu do dziecka, które staje się tym, kim jest: mężczyzną lub kobietą – człowiekiem. To, co czcimy w rodzicach, jest osobową pełnią człowieczeństwa i wolności dziecka – syna lub córki. To właśnie w życiu syna lub córki, rozwijanym w pełni, szczęśliwym i udanym, zgodnym ze swoim powołaniem „rezyduje” cześć rodziców<sup>45</sup>. Szacunek okazywany rodzicom jest więc wyrazem szacunku także do siebie samego i do każdej osoby, w której jest obecny obraz i podobieństwo Boga Stwórcy. Troska o osoby starsze, o ich zdrowie i potrzeby duchowe, pomoc w pogłębieniu życia religijnego jest podyktowana motywem miłości bliźniego<sup>46</sup>; w tym kontekście możemy powiedzieć: jest też sposobem miłowania bliźniego swego jak siebie samego (por. Mt 22, 39).

W okazywaniu pomocy osobom starszym – zdaniem Jana Pawła II – konieczne jest docenienie wszelkich inicjatyw nie tylko w przestrzeni życia rodzinnego, ale również społecznego, dzięki którym ludzie starzy mogą dbać o swoją kondycję fizyczną i intelektualną oraz rozwijać relacje z innymi, stawać się przydatnymi poprzez oddawanie innym swego czasu, umiejętności i doświadczeń. Pozwala im to zachować i pogłębić świadomość wartości życia, najważniejszego daru Bożego<sup>47</sup>. Relacje międzypokoleniowe w rodzinie uczą dojrzałych i szczerych relacji w życiu społecznym<sup>48</sup>. Osobom starszym należy okazać wszelką pomoc i zainteresowanie ich potrzebami, obecnością, a przede wszystkim zapewnić poczucie bezpieczeństwa<sup>49</sup> oraz poczucie bycia potrzebnym i kochanym. Okazując swoją pomoc starszym, trzeba pamiętać o zadaniu niesienia pomocy w odnajdowaniu ich miejsca w „nowej rzeczywistości” okresu starości, podolaniu nowym wyzwaniom, które stają przed nimi w tym okresie życia, jak też powolnego przygotowania się do „odejścia” z tego świata<sup>50</sup>.

---

<sup>45</sup> S a l e s, *Honor stawania się dzieckiem, czyli: co oznacza «czcij ojca swego i matkę swoją»*, s. 26.

<sup>46</sup> W. B o ł o z, *Starość. Aspekt moralny*, [w:] *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Warszawa–Łomianki 1999, s. 425-426.

<sup>47</sup> Por. J a n P a w e ł II, *List do osób w podeszłym wieku*, nr 16.

<sup>48</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie*, nr 117.

<sup>49</sup> Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* (01.05.2003), nr 62.

<sup>50</sup> Por. M. S t r z a ł k o w s k a, *W trosce o ludzi starszych*, [w:] *W trosce o człowieka*, red. R. Forycki, Poznań 1992, s. 42-43.

## DOCENIAĆ ZALETY OSÓB STARSZYCH

Ostatnim elementem wyrażania czci i szacunku wobec osób starszych jest – według wskazań zawartych w *Liście do osób w podeszłym wieku* Jana Pawła II – „docenienie zalet osób starszych”. Dlaczego należy doceniać ludzi przeżywających jesień życia? Każdemu członkowi rodziny przynależy jakieś specyficzne działanie w budowaniu rodziny, gdyż wszyscy mają sobie nawzajem pomagać i współpracować z pozostałymi po to, by odpowiednio wypełniać swoje zadania. Determinującym i nieodzownym czynnikiem owej koniecznej współpracy jest to, by każdy spełniał własną funkcję: małżonka, ojca, syna, brata, dziadka...; funkcje te są nie do zastąpienia. Wzajemne słuźenie sobie na co dzień, na sposób właściwy każdemu, jest praktycznym sposobem przeżywania osobistego powołania oraz przyczynia się do jedności i komunii rodzinnej<sup>51</sup>. Starość nie jest pozbawiona szczególnej wartości, a wręcz jest to czas nacechowany mądrością, którą przynoszą lata doświadczeń<sup>52</sup>. Ze starością związane jest właśnie życiowe doświadczenie, mądrość, pozwalająca ocenić, co jest w życiu naprawdę ważne. To ludzie starsi podtrzymują w rodzinie tradycje rodzinne i narodowe, troszczą się o więzi rodzinne, przypominają o tym wymiarze życia, który jest łatwy do przeoczenia przez ludzi młodych, a który ma wielkie znaczenie w życiu każdego człowieka. Ludzie starzy są naturalnymi nauczycielami moralności<sup>53</sup>. Trzeba pobudzić wszystkich – pisze Jan Paweł II – do odkrycia i docenienia osób starszych we wspólnocie kościelnej, w społeczeństwie, a przede wszystkim w rodzinie. Obecność osób starszych pomaga i ułatwia nam zdanie sobie sprawy z hierarchii wartości ludzkich; ukazuje ciągłość pokoleń i przedstawia wzajemną zależność Ludu Bożego. Osoby starsze mają też charyzmat przekraczania barier między pokoleniami, zanim jeszcze one zaistnieją<sup>54</sup>. W starszym człowieku powinniśmy doceniać i szanować bogactwo uczuć, myśli i działania, o którym być może on sam już zapomniał. Należy więc szanować w nim Bożą myśl i miłość, jaką Bóg Ojciec obdarza swoje „starzejące się dziecko”<sup>55</sup>, jak nazywa osoby starsze M. Strzałkowska.

<sup>51</sup> S a r m i e n t o, *Małżeństwo chrześcijańskie*, s. 421.

<sup>52</sup> Por. J a n P a w e ł I I, *List do osób w podeszłym wieku*, nr 5.

<sup>53</sup> B o ł o z, *Starość. Aspekt moralny*, s. 426; por. D y c z e w s k i, *Rodzice jako dziadkowie*, s. 514-515.

<sup>54</sup> J a n P a w e ł I I, *Adhortacja apostołska „Familiaris consortio”*, nr 27.

<sup>55</sup> S t r z a ł k o w s k a, *W trosce o ludzi starszych*, s. 42.

Okazywanie czci i szacunku, uznanie i docenienie znaczenia rodziców jest dobrowolnym wyrażeniem miłości w odpowiedzi na tę miłość, jaką dziecko otrzymało bez cienia egoizmu i bez wymogu wzajemności. Okazanie czci rodzicom jest czymś więcej niż świadectwem uznania wobec kogoś za otrzymane od niego wyjątkowe dary; cześć jest miłością, jest tą szczególną formą miłości, która wyraża wdzięczność za otrzymaną darmową i pokorną miłość rodziców<sup>56</sup>. Cześć okazywana rodzicom nie jest tylko sposobem zachowania wobec nich, ale domaga się pewnej podbudowy. Aby naprawdę kogoś czcić, trzeba w drugiej osobie odnaleźć szczególną wartość<sup>57</sup>, a pierwszą wartością, którą możemy dostrzec w rodzicach, jest to, że – poprzez współuczestnictwo w stwórczym dziele Boga – obdarzają życiem swoje dzieci – nowe istoty ludzkie. O ile więc doceniamy wartość własnego życia i człowieczeństwa, o tyle trzeba docenić też wielką wartość daru od nich otrzymanego. „Wiele też zawdzięczamy ludziom starszym. To oni przekazują przyszłym pokoleniom swą wiarę, trud ofiarny i tyle poświęcenia, którego może poza Bogiem nikt nie zna i nikt nie ceni. Nie pomylimy się, okazując im szacunek”<sup>58</sup>, który wyrażał będzie także wdzięczność i będzie sposobem docenienia ich obecności w życiu młodych pokoleń.

Jako przykład postawy doceniania osób starszych w życiu rodziny i społeczeństwa Jan Paweł II wskazuje nam narody afrykańskie, gdzie słusznie ludzie starzy są darzeni szacunkiem jako „żywe biblioteki” mądrości, strażnicy bezcennego dziedzictwa ludzkiego i duchowego<sup>59</sup>.

Ludzie starzy pomagają nam mądrze patrzeć na ziemskie wydarzenia, ponieważ dzięki życiowym doświadczeniom zyskali wiedzę i dojrzałość. Są strażnikami zbiorowej pamięci, a więc mają szczególny tytuł, aby być wyrazicielami wspólnych ideałów i wartości, które są podstawą i regułą życia społecznego. Wykluczyć ich ze społeczeństwa znaczy w imię nowoczesności pozbawionej pamięci odrzucić przeszłość, w której zakorzeniona jest teraźniejszość. Ludzie starsi dzięki swej dojrzałości i doświadczeniu mogą udzielać młodym cennych rad i pouczeń<sup>60</sup>. Należy docenić znaczenie obecności osób starszych w życiu rodziny – jako naturalnego środowiska rozwoju młodego

---

<sup>56</sup> S a l e s, *Honor stawania się dzieckiem, czyli: co oznacza „czcij ojca swego i matkę swoją”*, s. 29.

<sup>57</sup> P ó ł t a w s k a, *By rodzina była Bogiem silna...*, s. 94.

<sup>58</sup> S t r z a ł k o w s k a, *W trosce o ludzi starszych*, s. 42.

<sup>59</sup> J a n P a w e ł II, *List do osób w podeszłym wieku*, nr 12.

<sup>60</sup> Tamże, nr 10.

pokolenia. Rodzina wielopokoleniowa, z osobami starszymi, dziadkami, może bardziej wszechstronnie przygotować najmłodsze pokolenie do życia rodzinnego i społecznego, zaś pokoleniu najstarszemu może dać więcej możliwości na pogodne i aktywne spędzenie ostatniego okresu swego życia. Nawet konflikty, które mogą częściej występować w rodzinie wielopokoleniowej, uczą postawy tolerancji i dialogu, wskazują, że pomimo różnic, można tworzyć jedność. Rodzina taka łączy przeszłość z przyszłością, stanowi niejako symbiozę tego, co było, z tym, co jest i co będzie<sup>61</sup>. Trzeba więc docenić obecność osób starszych w rodzinie jako nieocenione dobro dla rozwoju młodego pokolenia.

„Kościół nadal Was potrzebuje – pisze Jan Paweł II do osób starszych – Kościół liczy na Wasz wkład wytrwałej modlitwy, oczekuje Waszych wyważonych rad i wzbogaca się dzięki ewangelicznemu świadectwu, jakie składacie każdego dnia”<sup>62</sup>. Trzeba doceniać osoby starsze w rodzinie, gdyż mogą one wnieść cenny wkład w „Ewangelię życia”. Wykorzystując swoje bogate doświadczenie, jakie zdobyły w ciągu lat swego życia, mogą one przekazywać „mądrość, świadczyć o nadziei i miłości”<sup>63</sup>. Z uwagi na swoje doświadczenie i dystans do życia mogą być skutecznymi apostołami chrześcijaństwa w codziennym postępowaniu. Mogą też włączać się w modlitewną czy doradczą pomoc<sup>64</sup> młodemu pokoleniu, które może uczyć się od swoich rodziców czy dziadków modlitwy oraz tego, jak stosować w życiu Ewangelię, jak angażować się w życie Kościoła i społeczeństwa<sup>65</sup>.

\*

Wypełniając przykazanie czci wobec ojca i matki, młode pokolenie tworzy kulturę życia i cywilizację miłości oraz pomaga ludziom starszym w tym, „aby sobie uświadomili i umieli cieszyć się każdym etapem życia jako darem niosącym bogate obietnice na przyszłość”<sup>66</sup>. Potrójny wymiar okazywania czci i szacunku wobec osób starszych, wskazany przez Jana Pawła II w *Liście do osób w podeszłym wieku*, jakim jest akceptacja obecności osób starszych

---

<sup>61</sup> Por. D y c z e w s k i, *Rodzice jako dziadkowie*, s. 532-533.

<sup>62</sup> J a n P a w e ł II, *List do osób w podeszłym wieku*, nr 13.

<sup>63</sup> J a n P a w e ł II, *Encyklika „Evangelium vitae”*, nr 94.

<sup>64</sup> Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin*, nr 69.

<sup>65</sup> B a r a c c o, „Czcij ojca i matkę” a spotkanie między pokoleniami, s. 111.

<sup>66</sup> J a n P a w e ł II, *List do osób w podeszłym wieku*, nr 18.

w życiu rodzinnym i społecznym, okazywana im pomoc w każdej płaszczyźnie życia oraz docenienie ich zalet i możliwości, jest nie tylko postawą godną człowieka i chrześcijanina czy sposobem wypełnienia przykazania miłości bliźniego, ale przede wszystkim metodą budowania cywilizacji miłości i życia, cywilizacji prawdziwie ludzkiej. Trzeba o tym pamiętać i przypominać, szczególnie młodym ludziom, którzy – często zapatrzeni tylko „w siebie” – ulegają kulturze utylitarystycznej i hedonistycznej, przejawiającej się w kulcie „pięknego ciała”. Zapominają, że ta świetność przeminie, zaś człowiek pozostanie ze swoimi potrzebami, przede wszystkim z potrzebą rozpoznania i uznania w nim człowieka bez względu na wiek, urodę czy zdrowie.

#### BIBLIOGRAFIA

- B a r a c c o L.: „Czcij ojca i matkę” a spotkanie między pokoleniami, „Communio” 16(1996), nr 1, s. 105-114.
- B o ł o z W.: Starość. Ogólna charakterystyka, [w:] Słownik małżeństwa i rodziny, red. E. Ozorowski, Warszawa–Łomianki 1999, s. 425.
- B o ł o z W.: Starość. Aspekt moralny, [w:] Słownik małżeństwa i rodziny, red. E. Ozorowski, Warszawa–Łomianki 1999, s. 425-426.
- C a r r o n J.: Sens czwartego przykazania i historia jego interpretacji, „Communio” 16(1996), nr 1, s. 3-19.
- C a t t a n e o M.: Okazywanie czci dzieciom, „Communio” 16(1996), nr 1, s. 100-104.
- D y c z e s k i L.: Rodzice jako dziadkowie, [w:] Miłość, małżeństwo, rodzina, red. F. Adamski, Kraków 1978, s. 509-533.
- J a n P a w e ł II: Encyklika „Redemptor hominis”, Watykan (04.03.1979).
- J a n P a w e ł II: Adhortacja apostołska „Familiaris consortio”, Watykan (22.11.1981).
- J a n P a w e ł II: List do Rodzin, Watykan (02.02.1994).
- J a n P a w e ł II: Encyklika „Evangelium vitae”, Watykan (25.03.1995).
- J a n P a w e ł II: List do osób w podeszłym wieku, Watykan (1.10.1999).
- Karta Praw Rodziny (22.10.1983).
- Katechizm Kościoła Katolickiego (11.10.1992).
- Konferencja Episkopatu Polski, Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin (01.05.2003).
- Konferencja Episkopatu Polski, Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie (19.06.2009).
- Leksykon wypowiedzi Jana Pawła II do Polaków, red. Z. Wietrzak, Kraków 2006.

- Ł a c h J.: Rodzina i jej powinności w pouczeniach listu do Kolosan 3, 18-4, 6, [w:] Drogi katechezy rodzinnej, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2002, s. 169-180.
- Papieska Rada ds. Rodziny: Rodzina, małżeństwo i „wolne związki” (26.07.2000). Pontificio Consiglio per la Famiglia: I diritti e la cura degli anziani. Dichiarazione Finale dell’Incontro Internazionale sui diritti degli anziani e della famiglia. Toronto 3-5 dicembre 1993, [w:] Enchiridion della Famiglia, Bologna 2004, s. 949-954.
- P ó ł t a w s k a W.: By rodzina była Bogiem silna..., Kraków 2005.
- S a l e s M.: Honor stawania się dzieckiem, czyli: co oznacza „czcij ojca swego i matkę swoją”, „Communio” 16(1996), nr 1, s. 20-50.
- S a r m i e n t o A.: Małżeństwo chrześcijańskie. Podręcznik teologii małżeństwa i rodziny, Kraków 2002.
- Sobór Watykański II: Konstytucja duszpasterska „Gaudium et spes” (07.12.1965).
- S t r z a ł k o w s k a M.: W trosce o ludzi starszych, [w:] W trosce o człowieka, red. R. Forycki, Poznań 1992, s. 34-45.

ON VENERATION AND RESPECT TOWARDS THE OLD ON THE BASIS  
OF JOHN PAUL II’S *LETTER TO THE ELDERLY*

S u m m a r y

The family is a community that receives the mission of guarding, showing and transmitting love that is a living reflection and real spreading of God’s love. In his *Letter to the elderly* John Paul II points to a particular role and to the need of experiencing love in the family by the old. This love is a requirement both of the commandment to love and of the fourth commandment “honor thy mother and thy father”, and it expresses the triple duty that the younger generation has to the older one, that is: acceptance of elderly people, help they expect and need, and appreciating their advantages. Such an attitude is one of the ways to build “the civilization of love” the world needs so much today.

*Translation by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** osoby starsze, rodzina, szacunek, miłość, pomoc, akceptacja.

**Key words:** elderly people, family, respect, love, help, acceptance.